

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2021 r.,

sprawy **T. W.**

skazanego z art. 197 § 3 pkt 2 i 3 k.k. w zw. z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i in.

z powodu kasacji obrońcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 20 lipca 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 11 marca 2019 r., sygn. akt V K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. A.F. – Kancelaria Adwokacka w W. - kwotę 738,00 zł (siedemset trzydzieści osiem), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z 11 marca 2019 r., skazał T.W. na karę 12 lat pozbawienia wolności za wielokrotne seksualne wykorzystanie, w tym i zgwałcenie, małoletniej przysposobionej córki W.W. w okresie od 2010 roku do 2016 roku (art.

197 § 3 pkt 2 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.) i na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności za prezentowanie tej pokrzywdzonej treści pornograficznych (art. 202 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 2014 roku); karę łączną pozbawienia wolności ukształtował na zasadzie pełnej absorpcji; orzekł też łączny środek karny z art. 41a § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. na okres 8 lat. Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2020 r. apelacji obrońcy co do winy, utrzymał w mocy pierwszoinstancyjny wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego w całości złożył obrońca, podnosząc 11 zarzutów rażącego i mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa procesowego, głównie art. 433 § 2 k.p.k., oraz wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Regionalnej w [...] zażądał w pisemnej odpowiedzi na kasację jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja z racji oczywistej niezasadności nie zasługiwała na uwzględnienie.

Mnogość zarzutów kasacyjnych wcale nie pokrywała się z ilością sugerowanych przez skarżącego uchybień procesowych. W istocie obrońca skoncentrował się na zagadnieniach związanych z kontrolą też apelacyjnych, które poddawały krytyce sposób przeprowadzenia przez Sąd *a quo* postępowania dowodowego oraz ocenę zeznań pokrzywdzonej i jej matki. Charakteryzując postąpienie Sądu odwoławczego, autor kasacji posłużył się jednoznacznie negatywnymi zwrotami, pisząc m.in. o bezkrytycznym zaaprobowaniu uchybień Sądu pierwszej instancji (pkt a, c, e), nieprawidłowym czy nienależytym rozważeniu niektórych zarzutów (pkt d, f, g, h, i, j) oraz naruszeniu prawa oskarżonego do obrony i do rzetelnego procesu (pkt b, k). Uważna lektura akt przekonała Sąd Najwyższy, że instancja apelacyjna wywiązała się z ciążących na niej powinności.

Przechodząc do poszczególnych zarzutów – bo tylko w ich zakresie, co do zasady, wolno rozpoznawać kasację (art. 536 k.p.k.) – Sąd Najwyższy, respektując nakaz zwięzłości wyrażony w art. 424 § 1 k.p.k. (mający odpowiednie zastosowanie również w postępowaniu kasacyjnym – art. 458 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.) i

wystrzegając się zbytecznych powtórzeń, za celowe uznał zbiorcze odniesienie się do kwestii poruszających tę samą lub zbliżoną do siebie tematykę.

Kluczowe znaczenie skarżący usiłował przydać problematyce związanej z oddaleniem żądania ponownego przesłuchania W. W. (pkt a). Prezentowany przez niego pogląd, że skoro pokrzywdzona w roku 2020 ukończyła 18 lat, to nie miały już do niej zastosowania ograniczenia z art. 185a k.p.k., wymagał krytyki. Jest prawdą, że od 5 października 2019 r. obowiązuje dodany do art. 185c k.p.k. przez ustawę nowelizacyjną z 19 lipca 2019 r. § 1a, niemniej trzeba przyjąć, że jego wykładnia, nacechowana dążeniem do ochrony ofiary przed wtórną wiktymizacją, powinna uwzględniać reguły wypracowane przy interpretacji art. 185a § 1 k.p.k. Wynika z nich jasno, że należy odmówić żądaniu powtórnego przesłuchania, gdy opinia właściwego biegłego wskazuje na niebezpieczeństwo pogorszenia stanu psychicznego ofiary w skutek takiej czynności (zob. wyr. SN z 27 lutego 2020 r., V KK 80/19). Warto dla porządku zaznaczyć, że W. W. uzyskała status osoby pełnoletniej dopiero 5 sierpnia 2020 r., a więc już po zapadnięciu zaskarżonego wyroku.

W sposób zwięzły, ale wystarczający, Sąd Apelacyjny w [...] ustosunkował się do wyartykułowanego w środku odwoławczym twierdzenia o niezasadnym oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa. Zarzut kasacyjny w tej materii bazował na czysto hipotetycznych założeniach (pkt e), podobnie zresztą jak zarzut forsujący pogląd o nienależytym rozważeniu przez Sąd *ad quem* tezy autora apelacji o dokonaniu dowolnej oceny zeznań pokrzywdzonej (pkt h).

Uwagi Sądu odwoławczego nie uszły zastrzeżenia obrońcy co do zaniechania przesłuchania B.W. z udziałem biegłego psychologa (pkt c), a wręcz poddania tego świadka badaniom psychologicznym (pkt d). Tę problematykę Sąd drugiej instancji rozważał i doszedł do właściwych wniosków, czemu dał wyraz w motywacyjnej części zaskarżonego wyroku. Takie badanie świadka – jak tego wymaga art. 192 § 2 k.p.k. – mogłoby wchodzić w grę tylko w razie istnienia wątpliwości co do stanu psychicznego tej osoby, jej stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez nią postrzeżeń. Taka sytuacja *in concreto* nie miała miejsca.

Celne uwagi do zarzutu kasacyjnego formułującego pretensje pod adresem Sądu odwoławczego, iż ten przeszedł do porządku nad zarzutem apelacyjnym naruszenia art. 167 k.p.k. przez nieprzeprowadzenie dowodów z opinii biegłego lekarza pediatry, który miałby zanegować ustalenie o samookaleczeniu się ofiary (pkt f), wyraził w odpowiedzi na kasację prokurator.

Zasadnie Sąd odwoławczy zdyskredytował zarzut odnoszący się do relacji intymnych między skazanym a jego żoną, które mogłyby scharakteryzować biegły seksuolog i psycholog (pkt i). Autor kasacji nie był w stanie wykazać, że w tej mierze doszło do naruszenia prawa.

Podnosząc samodzielny zarzut obrazy art. 457 § 3 k.p.k. (pkt g) oraz zarzut dotyczący w istocie wymiaru kary (pkt j), skarżący – jak się wydaje – przeoczył już to treść art. 537a k.p.k. (wszedł on w życie z dniem 5 października 2019 r.), już to unormowanie z art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k.

Na koniec, niejako w podsumowaniu, trudno powstrzymać się od konstatacji, że Sąd Okręgowy w W. wręcz wzorcowo wywiązał się z ciążących na nim obowiązków. Przeprowadził postępowanie dowodowe skrupulatnie i rzetelnie, respektując wszystkie przysługujące T. W. prawa i uwzględniając prawnie chronione interesy pokrzywdzonej przy jednoczesnym poszanowaniu jej godności. W tej sytuacji, biorąc pod uwagę wybitnie polemiczny charakter apelacji, zadanie Sądu odwoławczego było w niemałym stopniu ułatwione, co jednak nie stało się impulsem do zastosowania niedopuszczalnych z punktu widzenia rudymenarnych zasad uproszczeń. Dlatego twierdzenia skarżącego o rażącym naruszeniu prawa do obrony (pkt b) i do rzetelnego procesu (pkt k) wypadało ocenić jako ewidentnie chybione.

Tylko na marginesie warto odnotować, że sporządzenie uzasadnienia wyroku na formularzu, o którym mowa w art. 99a § 1 k.p.k., nie narusza automatycznie konwencyjnego standardu rzetelnego procesu. Jeśli właściwy sąd nabrałby przekonania odmiennego, powinien – stosując art. 91 ust 2 Konstytucji – odstąpić od sporządzenia uzasadnienia na formularzu; jest znamienne, że takie podejście – wyłożone w wyroku Sądu Najwyższego z 11 sierpnia 2020 r., sygn. akt I KA 1/20 – zyskało uznanie w oczach autora odpowiedzi na kasację.

W tym stanie rzeczy Sądowi Najwyższemu nie pozostawało nic innego, jak tylko oddalić kasację w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k., a kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciążyć skazanego (art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.).